

Młyńska, Elżbieta

Doświadczenie wiary w szkolnym nauczaniu religii

Studia Teologiczne 18, 187-197

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA MLYŃSKA

DOŚWIADCZENIE WIARY W SZKOLNYM NAUCZANIU RELIGII*

Treść: I. Cele katechezy i szkolnego nauczania religii; II. Doświadczenie wiary w kontekście nauk humanistycznych; III. Doświadczenie wiary w ujęciu teologicznym. IV. Szkolne nauczanie religii tworzeniem warunków do nawiązywania osobowej relacji z Bogiem.

Odnowa kerygmatyczna w teologii przepowiadania wywarła tak wielkie piętno na treściach, metodach i traktowaniu adresata przepowiadania ewangelicznego, że wiele terminów zadomowiło się w języku teologicznym na stałe. Pośród takimi jak: świadek, świadectwo, orędzie zbawcze, historia zbawienia, rzeczywistość zbawcza, głoszenie Słowa Bożego, obwieszczenie dobrej nowiny są też dwa inne, którym chcemy poświęcić więcej uwagi, a mianowicie: doświadczenie wiary i osobowe spotkanie z Bogiem. Wyrażenia te poniekąd synonimiczne przez wskazywanie na tę samą rzeczywistość swoiście się też różnią. Z każdym z tych określeń, dzięki kerygmatycznie ustawionym treściom podręczników obowiązujących dotąd w katechezie polskiej, oswoiłmy się na tyle, że nie wnikamy głębiej w ich treść. Taka postawa wydawała się być zupełnie uzasadniona w sytuacji, gdy przepowiadanie ewangeliczne w warunkach polskich odbywało się w formie katechezy, jego miejsce było w parafii, a treść podręczników i proponowane w nich metody katechezy wpisywały się w sposób naturalny w misję odnawiającą się w duchu soborowym parafii. Ciągle jeszcze w odniesieniu do katechezy nie wychodzimy poza krąg myślenia teologicznego. Tym czasem 10-letnia już prawie obecność nauczania religii w szkole, zmusza nas do otwarcia naszej refleksji na obszar nauk humanistycznych.

* Wykład inauguracyjny wygłoszony w dniu 2.10.1999 r. na rozpoczęcie roku akademickiego w Studium Teologii w Białymstoku przy Papieskim Wydziale Teologicznym, Sekcja św. Jana Chrzyciela w Warszawie.

Definiując katechezę, jako spotkanie w wierze katechetów i katechizowanych, w sposób oczywisty czynimy ją miejscem doświadczeń religijnych i doświadczeń wiary. Pozwala nam na to spójna wizja katechezy z jej podmiotem, treścią, metodami i uwarunkowaniami zewnętrznymi.

Czy jednak, katecheza przeniesiona z parafii do szkoły, nadal zachowuje swoją tożsamość, a ponadto czy można oczekiwać od szkolnego nauczania religii, by była miejscem i czasem nawiązywania bliskich relacji z Bogiem ? Te pytania nurtują nas żyjących w warunkach polskich, ale są też problemami do rozwiązania, których szuka Kościół powszechny. Do tych pytań musi również ustosunkować się szkoła, gdy chce być podmiotem nauczania religii.

I. Cele katechezy i szkolnego nauczania religii

Szukanie odpowiedzi na wcześniej postawione pytania, trzeba widzieć na linii celów, jakie stawia sobie katecheza jak i szkolne nauczanie religii. Cele bowiem w procesie dydaktyczno - wychowawczym warunkują skuteczność podejmowanych działań, a przynajmniej służą osiągnięciu określonych skutków¹.

Cele katechezy wyznaczają przede wszystkim dokumenty Kościoła (DCG, EN, CT, KKK, DOK). W myśl tych dokumentów katecheza jest formą posługi Słowa. Etymologia terminu „katecheza” wskazuje na jej dialogiczny charakter. Greckie „kata” oznaczające - „wołać z góry” i „echeo” - „brzmieć, wypowiadać” zwracają uwagę na to, że mówienie z góry wywołuje echo, rezonans w osobie słuchającego². Tak więc katecheza z istoty swojej - jak mówi dokument Kościoła - „jest pedagogią”, która wpisuje się w „dialog zbawienia” między Bogiem i człowiekiem oraz służy temu dialogowi” (DOK 114). Ojciec Święty Jan Paweł II do istoty katechezy zalicza trwanie i spotkanie w wierze nauczycieli z uczniami, nauczających z nauczanymi. W ten sposób eksponuje dwa elementy warunkujące katechezę, wspólnotę i wiarę³. Katecheza jest czynnością Kościoła, który ożywiony Duchem Świętym jest posłany, by być nauczycielem wiary i głosić Ewangelię, Adresatami tegoż głoszenia są ci, którzy zdecydowali się pójść za Chrystusem (Por. DOK 86). Właściwym miejscem katechezy jest parafia (CT 67). Cele tak pojmowanej katechezy odpowiadają jej trzem zasadniczym funkcjom, a mianowicie: funkcji wtajemniczenia, kształcenia i wychowania⁴.

¹ J. S z p e t . Dydaktyka katechezy. Poznań 1999 s. 317.

² Tamże s. 14-15.

³ J a n P a w e ł I I . Wierzę w Boga Stworzyciela. Citta del Vaticano 1987 s. 13-14; Por. W. K u b i k . Zarys dydaktyki katechetycznej. Kraków 1990 s. 70-71.

⁴ J. S z p e t , jw. s. 26.

W Adhortacji Apostolskiej o katechizacji (CT 18) czytamy, że „katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej (...) dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”. (Por. też KKK 5). Dyrektorium Ogólne o Katechizacji stwierdza natomiast, że „celem katechezy jest doprowadzić kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości” (DOK 80).

Tak więc celem głównym katechezy jest wprowadzenie katechizowanych w tajemnicę wiary. Cel ten zdominował nauczanie i wychowanie, aczkolwiek pozostają one na usługach chrześcijańskiego wtajemniczenia i kształtowania wiary dojrzałej. Realizacji celu wtajemniczenia, bądź też inicjacji w życie wiary służą: biblijny, liturgiczny, moralny i modlitewny wymiar katechezy. Poznanie wiary dokonuje się przez kontakt ze Słowem Bożym i Tradycją, rozumianymi jako orędzie zbawcze skierowane do człowieka i domagające się odpowiedzi. Wiarą przyjęte Słowo prowadzi do celebracji Jego zbawczej obecności w sakramentach. Konsekwencją zaś przyjętego w wierze Słowa jest życie moralne i stała więź z Bogiem poprzez modlitwę.

Nauczanie w katechezie podporządkowane chrześcijańskiemu wtajemniczeniu ma służyć lepszemu poznaniu Jezusa, Królestwa Bożego, Jego wymagań i obietnic zawartych w orędziu ewangelicznym oraz Jego dróg w dojrzewaniu wyznania wiary, w głoszeniu Go w Eucharystii i w odnawianiu zobowiązań, jakie z niego wynikają (DOK 82). W Ogólnej Instrukcji Katechetycznej czytamy, że „Człowiek dojrzały w wierze poznaje tajemnice zbawienia objawione w Chrystusie oraz znaki i działania Boże, które świadczą o wypełnieniu się tajemnicy w historii ludzkiej. Dlatego nie wystarcza, aby katecheza pobudzała tylko do praktyki religijnej, choćby słusznej. Winna ona natomiast prowadzić do stopniowego uchwycenia całej prawdy o Bożym planie, przygotowując wiernych do czytania Pisma świętego i poznawania tradycji” (DCG 24). Katecheza ma nie tylko być żywym przyłgnięciem do Boga, ale także zgodą woli i rozumu na prawdę objawioną (DOK 129).

W praktyce katechetycznej wiedza stanowi jeden z elementów budzonej i rozwijanej wiary. Wiedza religijna jest potrzebna dla interpretacji gromadzonego przez człowieka doświadczenia. Między nauczaniem wiedzy religijnej i nauczaniem wiary nie może być sprzeczności. Wiedza i wiara powinny się wspierać⁵.

Wychowanie to kolejny cel katechezy. Adhortacja o katechizacji stwierdza to wyraźnie w sformułowaniu: „Katecheza jest wychowaniem

⁵ Tamże s. 34.

w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych” (CT 18). Katecheza służąc kształtowaniu dojrzałych w wierze wychowanków winna wychowywać ich do pielęgnowania osobistego kontaktu ze słowem Bożym, pełnego i czynnego uczestnictwa w liturgii, do życia zgodnego z wiarą i do modlitwy. Wychowanie w katechezie winno przyczyniać się do kształtowania wszystkich wymiarów osobowości ucznia⁶.

Traktując integralnie cele jakie stawia sobie katecheza, można śmiało powiedzieć, że realizując je tworzy optymalne warunki do doświadczeń religijnych, do świadomego przeżywania swojej wiary i nawiązywania osobowych relacji z Bogiem.

Szkolne nauczanie religii wpisuje się w dydaktyczno - wychowawcze zadania szkoły i jeśli traktuje szkołę jako swój podmiot, wówczas realizuje przede wszystkim cele szkoły⁷. Istnieje nierozdzielny związek i zarazem jasna różnica między nauczaniem religii i katechezą - stwierdza dokument o katechizacji (DOK 73). Jeśli uznać, że zarówno szkolne nauczanie religii jak i katecheza są posługą Słowa z misji Kościoła, to bez trudu można zauważyć to co różnicuje te dwie formy jej spełniania. Przede wszystkim zmienia się miejsce jej sprawowania, katecheza ma miejsce w parafii, a nauczanie w szkole. Zmieniają się wymagania stawiane nauczającym. W warunkach polskich nauczycieli religii posyła Kościół i stawia im wymagania. Jeśli natomiast religii uczą nauczyciele zatrudniani przez szkołę, (jak to ma miejsce w innych krajach), nie muszą to być osoby wierzące. W katechezie uczestniczą zwykle ochrzczeni i szczerze zainteresowani sprawami wiary, religii uczą się zarówno wierzący, letni w wierze i niewierzący. W odniesieniu do treści na katechezie głosi się słowo Boże, wychowuje w wierze i wprowadza w życie wiary. W szkole naucza się prawd wiary, a jeśli warunki na to pozwolą wychowuje. Znacznie trudniej jest w warunkach szkolnych inicjować i pielęgnować wiarę. To samo dotyczy metod. Nie zawsze szkolne nauczanie religii, próbując zachować wymiar katechetyczny może pozwolić sobie na modlitwę podczas lekcji, czy też na celebrację liturgiczną.

To jednak, mówi dalej dokument Kościoła: „Tym, co nauczaniu religii w szkole nadaje szczególną cechę jest fakt, że jest ono wezwane do przeniknięcia na obszar kultury oraz wejścia w relacje z innymi dziedzinami wiedzy. Jako oryginalna forma posługi Słowa, nauczanie religii w szkole, uobecnia Ewangelię w systematycznym i krytycznym osobistym procesie przyswojenia kultury (DOK 73). Takie przedstawienie orędzia

⁶ Tamże s. 36-37.

⁷ Por. P. T o m a s i k . Charakterystyka Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji. W: Katecheza Kościoła w świetle Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji. Praca zbiorowa. Kraków 1999 s. 58-59.

chrześcijańskiego, będzie wpływać na sposób, w jaki rozumie się początek świata i sens historii, podstawę wartości etycznych, funkcję religii w kulturze, przeznaczenie człowieka, relacje z naturą. Nauczanie religii w szkole za pośrednictwem tego dialogu interdyscyplinarnego daje podstawy, umacnia, rozwija i uzupełnia działania wychowawcze szkoły (DOK 73).

Jak z tego wynika, szkolny proces dydaktyczny stwarza szansę wzmocnienia intelektualnego wymiaru posługi słowa, a ponadto sprzyja wyrobieniu w uczniu integralnego spojrzenia na świat, wolnego od konfliktu między nauką, a wiarą⁸. Szkolne nauczanie religii wpisuje się również w program wychowawczy szkoły, dając szansę integralnego rozwoju osobowości uczniów uwzględniającego także ich rozwój duchowy.

Przy zachowaniu autonomii szkoły i uznaniu jej za podmiot nauczania religii stwierdzić trzeba, że niemożliwym jest utożsamienie celów szkolnego nauczania religii z celami katechezy. Chociaż nie można wykluczyć z nauczania szkolnego osiągnięcia takich skutków jak ukształtowanie dojrzałej wiary uczniów, to nie można też uznać, że szkoła jest w stanie tworzyć optymalne warunki dla osiągnięcia celów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Dyrektorium Ogólne o Katechizacji podkreśla, że lekcje religii w szkole mają charakter katechetyczny i spełniają funkcje formacyjne wobec różnych grup uczniów. Dla uczniów wierzących lekcja religii stanie się rzeczywistą katechezą, uczniowie o chwiejnej wierze dzięki szkolnemu nauczaniu religii mogą otrzymać możliwość poznania odpowiedzi Kościoła na stawiane przez nich pytania. Jeśli uczniowie są niewierzący, nauczanie religii w szkole nabiera cech misyjnego głoszenia Ewangelii, czyli prowadzenia do wiary⁹.

II. Doświadczenie wiary w kontekście nauk humanistycznych

Próba dokonania odniesień pomiędzy katechezą, a szkolnym nauczaniem religii pokazuje, że w nauczaniu religii w szkole wyraźnie słabnie realizacja nośnego celu katechezy jakim jest wprowadzenie uczniów w tajemnice wiary. Wdrożenie do wiary staje się trudnym zadaniem ze względu na uwarunkowania szkolne, w jakich odbywa się posługa słowa. To jednak, jak stwierdziliśmy poprzednio, szkoła może być miejscem, w którym uczeń nawiązuje osobową relację z Bogiem, a przynajmniej otwiera się na doświadczenia religijne.

⁸ K. M i s i a s z e k . A. P o t o c k i . Katecheta i katecheza w polskiej szkole. Warszawa 1995 s. 79.

⁹ P. T o m a s i k , jw.

Termin „doświadczenie” jest wieloznaczny. Etymologicznie nawiązuje do czynności poznawczych. W sensie ogólnym oznacza bezpośrednie uchwycenie przez świadomość jakiejś rzeczywistości¹⁰. Oprócz zjawisk dostrzeganych zmysłami każdy człowiek spotyka się z pewnymi faktami, zdarzeniami, fenomenami duchowymi i stawia sobie pytanie o ich strukturę i rolę w życiu osobistym i społecznym. Ponadto człowiek doświadczając własnej niewystarczalności stwierdza, że musi istnieć jakaś inna rzeczywistość, inna niż on sam, która podtrzymuje jego istnienie. Różne nauki starają się poznać tę tajemniczą rzeczywistość. Filozofowie czynią to za pomocą naturalnego światła rozumu. Wspomniana rzeczywistość, z którą człowiek nawiązuje kontakt, to „Drugi”, „Inny Byt”, jest nim Bóg, sacrum. Człowiek na swej drodze spotyka Boga, doświadcza Jego obecności. Spotkanie takie nazywane jest doświadczeniem religijnym, ponieważ przedmiotem jest tu Bóg, Byt doskonały i sens istnienia. Takie nurty filozoficzne jak racjonalizm, neopozytywizm starają się nie dostrzegać zjawiska doświadczenia religijnego, inne wiążą go ze światem uczuć, a jeszcze inne patrzą na doświadczenie religijne w aspekcie wartościującym. W ujęciu transcendentalistów w doświadczeniu religijnym występuje aspekt dynamicznego i świadomego przekraczania samego siebie. Egzystencjaliści podkreślają naturalną dążność człowieka do otwierania się na drugie „ty”, na „Ty” absolutne, Boskie. Neotomista M. Gogacz wskazuje na istotę wiary człowieka i bezinteresowność Boga, które stykając się rodzą doświadczenie religijne¹¹.

W ujęciu socjologicznym religia to system wierzeń i praktyk, przy pomocy których grupa ludzka zмага się z ostatecznymi problemami człowieka¹². Zdaniem J. Wachy religia jest sprawą ściśle osobistą, relacją pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Prawdziwej istoty religii musi się poszukiwać w wewnętrznym doświadczeniu religijnym. M. Weber twierdzi, że socjologia religii nie ma nic wspólnego z istotą religii¹³. Jeśli religia w swej istocie będzie uważana za spotkanie z jakąś nadnaturalną mocą, to socjologia religii jako nauka humanistyczna nic innego nie może uczynić jak tylko zajmować się postrzeganym aspektem zachowań, które są następstwem owego spotkania¹⁴. Z opisowej analizy socjologicznych zjawisk nie wolno wysnuwać żadnych wniosków filozoficznych czy teologicznych zasad¹⁵.

¹⁰ S. G ł a z . Doświadczenie religijne. Kraków 1998 s. 17.

¹¹ Tamże s. 109.

¹² P. H. V r i j h o h . Czym jest socjologia religii. W: Socjologia religii. Red. F. A d a m s k i . Kraków 1983 s. 77.

¹³ Tamże s. 74.

¹⁴ Tamże s. 77.

¹⁵ Psychologia dla teologów. Red. J. M a k s e l o n . Kraków 1990 s. 326.

Psychologowie religii definiują doświadczenie religijne następująco: jest to bezpośrednie spotkanie z Bogiem. Może mieć zwykłą formę przeżycia Bożej obecności i Jego działania lub być stanem mistycznym¹⁶. Uważają również, że doświadczenie religijne daje początek religijności. Jest najważniejszym obszarem religijności, a zarazem najtrudniejszym do badań psychologicznych¹⁷.

W. James i R. Otto są zdania, że doświadczenie religijne jest na tyle specyficzne, że nie da się sprowadzić do żadnego innego¹⁸. Niektórzy z kolei mówią, że w doświadczeniu religijnym biorą udział spostrzeżenia, uczucia, akty, doświadczenia egzystencjalne¹⁹. W. Grühn wyodrębnia 3 komponenty doświadczenia religijnego takie jak: czynnik jaźni, czynnik myśli o Bogu, czynnik nastawienia psychicznego, przy czym czynnik nastawienia zależny jest od woli i przeżycia religijnego. W przypadku zaistnienia w podmiocie postawy otwartej jest szansa na zaistnienie tajemniczego momentu zwanego doświadczeniem religijnym²⁰. W. Grühn wyszczególnia w przeżyciu religijnym następujące fazy: czysto myślowego rozumienia, doznania, wzruszenia, świadomej decyzji, maksymalnego spotęgowania przeżycia, etap trwania, przepracowywania nieświadomego, dopiero co przeżytych doświadczeń²¹.

W oparciu o wymienione tu stanowiska można stwierdzić, że choć doświadczenie religijne w istocie swej jest niedostępną dla psychologów tajemnicą, to angażuje różne wymiary ludzkiej osobowości: umysł, zmysły i wolę²². Doświadczenie religijne może angażować człowieka w sposób zewnętrzny, gdy człowiek spełnia akty religijne dla celów pozareligijnych. Taki człowiek nie uwzględnia całości prawd religijnych, szuka uznania społecznego przez manifestowanie religijności, praktykuje okolicznościowo. Tymczasem chodzi o dojrzałość religijną, tzn. osobową, cechującą się refleksyjnością i krytycznością, autonomiczną otwartością i tolerancyjnością, obiektywnością, integralnością i prospołecznością²³.

Nauki humanistyczne w relacji człowieka z Bogiem nie uwzględniają wiary. Jest to ten element doświadczenia, który znajduje swe uzasadnienie w naukach teologicznych.

¹⁶ Tamże s. 74.

¹⁷ S. K u c z k o w s k i . Psychologia religii. Kraków 1993 s. 101.

¹⁸ Tamże s. 103.

¹⁹ Tamże s. 102.

²⁰ Tamże s. 107.

²¹ Tamże s. 108.

²² S. G ł a z , jw. s. 108.

²³ Psychologia dla teologów, jw. s. 265-266.

III. Doświadczenie wiary w ujęciu teologicznym

W teologii, tym Drugim, Innym bytem, który określa filozofia, i z którym człowiek wchodzi w relację, jest Bóg osobowy. Człowiek na swej drodze spotyka Boga i doświadcza Jego obecności na drodze wiary. To wiara w doświadczeniu religijnym jest gwarantem odrodzenia, powołania do życia nowego człowieka²⁴.

Współczesna teologia wyróżnia w doświadczeniu religijnym różne aspekty, które czynią to doświadczenie wiarygodnym. W. Kasper, W. Granat podkreślają znaczenie wiary, H. Urs von Balthasar - Objawienia, H. de Lubac - intuicji głębi duszy, J. Danielou - działania Trójcy Świętej w duszy, K. Rahner - łaski, Schillebeeck Kościoła i sakramentów²⁵.

Doświadczenie religijne w chrześcijaństwie jest poznaniem przez wiarę obecności Boga, polega na przyjęciu przez wiarę, na podstawie Objawienia Bożego, przekonania o działaniu w człowieku Chrystusa. Doświadczenie chrześcijańskie jest wtedy autentycznym doświadczeniem religijnym w Chrystusie i Duchu Świętym, o ile człowiek pozostaje w jedności ze wspólnotą, która jest jego środowiskiem, a zarazem krytyczną normą, zarówno w zakresie wiary jak i miłości bliźniego²⁶.

W wierze nadprzyrodzonej przedmiotem wiary jest Bóg. Wiara ma charakter spotkania i odpowiedzi, które dokonują się na płaszczyźnie czysto duchowej²⁷. W akcie wiary bierze udział cały człowiek, ze wszystkimi władzami duchowymi i cielesnymi, a zatem z rozumem, wolą, uczuciami i przy współudziale łaski. Najpierw człowiek poznaje Boże objawienie, poprzez które Bóg zaprasza go do dialogu ze sobą. Ponieważ w jego poznaniu rozum nie zdobędzie nigdy oczywistości, a intelekt ludzki dostrzega w nim różne wartości, dlatego wola nakazuje rozumowi przyjęcie prawdy Bożej i podjęcie decyzji wiary, zawierzenia Słowu Bożemu. Czasem w podjęciu takiej decyzji towarzyszą emocje. W akcie wiary konieczny jest również udział łaski Bożej, dzięki której wiara ma charakter nadprzyrodzony. Bóg nie odmawia nikomu łaski wiary, jeśli człowiek rzeczywiście, a nie pozornie szuka Prawdy, Życia, Miłości i chce zawierzyć Bogu. W ujęciach wiary mogą nastąpić takie wypaczenia jak: skrajny intelektualizm, woluntaryzm, sentymentalizm oraz supranaturalizm. Skrajny intelektualizm i racjonalizm odrzucają

²⁴ S. G ł a z , jw. s. 109.

²⁵ Tamże.

²⁶ Z. Z d y b i c k a . Doświadczenie religijne. W: Encyklopedia Katolicka. T. IV. Red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz. Lublin 1985 s. 158.

²⁷ M. R u s e c k i . Wiara odpowiedzią na Boże wezwanie. W: Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich. Red. M. Rusecki. Lublin 1992 s. 62.

pozaracjonalne dotarcie do wiary. Skrajny woluntaryzm uznaje wolę za jedyną władzę poznawczą i decyzyjną. Skrajny sentymentalizm ekspozuje emocje i uczucia wykluczające sferę intelektualną i racjonalną. Supranaturalizm pozbawia człowieka udziału w akcie wiary. Wiara jest tu całkowicie dziełem łaski. Tymczasem Bóg nie działa w człowieku i przez człowieka bez jego zgody i współpracy²⁸.

IV. Szkolne nauczanie religii tworzeniem warunków do nawiązywania osobowej relacji z Bogiem

Człowiek zmierza do intymnej jedności z Bogiem za pomocą różnych środków i w różny sposób. Analiza ludzi z różnych kręgów wyznaniowych pokazuje, że elementami konstytuującymi doświadczenie religijne są: idea Boga, człowiek, grzech, łaska, odkupienie, asceza, modlitwa, medytacja, ofiara²⁹. Podobnie jest w chrześcijaństwie, chociaż tu na czoło wysuwają się takie elementy jak: Bóg, człowiek, łaska, wiara, Słowo Boże, sakramenty, braterska miłość i modlitwa³⁰. Podmiotem doświadczenia wiary jest Bóg i człowiek. Przy założeniu, że bez łaski niemożliwa jest komunია z Jezusem Chrystusem, trzeba weryfikować oczekiwania wobec szkolnego nauczania religii i jego roli w budzeniu wiary. Nie można też uzależniać, osiągania przez uczniów zażyłości z Bogiem, od perfekcyjnie zorganizowanego przekazu wiary w szkole. Nie oznacza to jednak, że nie trzeba się starać o tworzenie warunków do skutecznego przekazu wiary.

Dyrektorium Ogólne o Katechizacji mówi że, „Nauczanie religii w szkole odbywa się w zróżnicowanych kontekstach szkolnych, co sprawia, że mimo iż zachowuje swój własny charakter, kładzie się w nim różne akcenty. Zależą one od warunków prawnych i organizacyjnych, koncepcji dydaktycznej, cech osobowych nauczycieli i uczniów oraz relacji nauczania religii w szkole z katechezą rodzinną i parafialną”. (DOK 74). Te właśnie zróżnicowane konteksty nauczania pozwalają odkrywać i zagospodarować obszary, które można wykorzystać, w celu prowadzenia uczniów do osobowego spotkania z Bogiem.

W warunkach polskich, nauczanie w szkole jest nauczaniem wyznaniowym, pozwalającym w sposób systematyczny i systemowy przekazywać cały depozyt wiary. O programach nauczania religii decyduje Kościół, co zabezpiecza ortodoksyjny przekaz wiedzy religijnej. Nauczyciele religii są osobami wie-

²⁸ Tamże s. 64-65.

²⁹ S. G ł a z , jw. s. 211-145.

³⁰ Por. Tamże.

rzącymi, podejmującymi stałą formację duchową i eklezjalną pozwalającą im występować w roli świadków wiary. Nie da się natomiast w szkole skutecznie wdrażać do liturgii, miejscem jej bowiem jest parafia. Wobec tego, nie można też obciążać nauki religii w szkole katechezą sakramentalną. Nauczanie o sakramentach w szkole winna uzupełnić katecheza rodzinna i parafialna.

W szkole polskiej, zagwarantowane zostało uczniom prawo do dni wolnych na rekolekcje. Jest to doskonała szansa do wejścia z uczniami w Tajemnicę Paschy przez Sakrament Pojednania i Eucharystii oraz przeżycie wspólnoty Kościoła. Taką rolę dopełniającą szkolne nauczanie religii, spełniać mogą pozalekcyjne formy pracy z młodzieżą, a mianowicie, nawiedzanie miejsc kultu, dni skupienia itp.

Chociaż szkolne nauczanie religii nie jest katechezą to wpisuje się w katechetyczne dzieło Kościoła, którego zadaniem jest doprowadzić człowieka do tego, by był blisko Jezusa, by do Niego przyłgnał (Por. DOK 73). W tym prowadzeniu do Chrystusa swoje miejsce ma wiedza religijna. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* ukazał ideał wiary rozumnej, jako propozycję dawaną przez Kościół współczesnemu człowiekowi. Człowiek, który wie komu uwierzył, będzie w stanie dać chrześcijańską odpowiedź na problemy, przed jakimi postawi go życie³¹.

Nową szansę, dla odkrywania Boga w wymiarze intelektualnym daje nam zreformowana szkoła polska w postaci integracji treści nauczania religii i przedmiotów świeckich³². Naturalnym miejscem spotkania nauki religii i języka polskiego jest Biblia. Wiedza literacka o Biblii prowadzi do spotkania z orędziem Bożym, ma charakter katechetyczny, pomaga w odczytaniu kerygmatu. Innym tytułem spotkania nauki religii i języka polskiego jest istnienie w wielu działach literackich wątków religijnych. Wątki te są często świadectwem wiary lub świadectwem recepcji treści wiary czy też świadectwem doświadczeń wiary. Niezbędne jest również integrowanie treści historycznych z nauką religii. Wśród wielu motywów, które uzasadniają taką potrzebę jest potrzeba przezwycięzania stereotypów historycznych, które dotyczą dziejów Kościoła i utrudniają przekaz Ewangelii. Potrzebna jest także integracja treści nauczania religii z takimi przedmiotami jak wiedza o społeczeństwie, biologia, filozofia, etyka. Dodatkową możliwością dialogu interdyscyplinarnego stwarzają ścieżki edukacji prozdrowotnej, regionalnej oraz integracji europejskiej³³.

³¹ P. Tomasiak. Encyklika „Fides et ratio” jako inspiracja dla wychowania katolickiego. Kat 1999 nr 2 s. 8-10.

³² Konferencja Episkopatu Polski. Komisja Wychowania Katolickiego. Podstawa programowa. (Program studyjny). Poznań 1999, s. 15, 25-26.

³³ Tamże s. 15-20; 25-33; 78-83; 109-112.

Do postawionych na początku wykładu pytań o to, czy w szkolnym nauczaniu religii jest miejsce dla doświadczenia wiary, zmusza nas Dyrektorium Ogólne o Katechizacji oraz rzeczywistość przepowiadania katechetycznego w Polsce. W toku naszych badań uświadomiliśmy sobie, że szkolne nauczanie religii nie jest tożsame z katechezą, a to przede wszystkim ze względu na miejsce przekazu i na adresata przekazu. Dzięki wycieczce intelektualnej na teren nauk humanistycznych poszerzyliśmy swój zakres wiedzy na temat doświadczenia religijnego. Przesłanki teologiczne pozwoliły nam ustalić czym jest w istocie doświadczenia wiary. Doszliśmy również do stwierdzenia, że doświadczenie wiary może mieć także miejsce w warunkach szkolnych, a przynajmniej szkolne nauczanie religii może prowadzić uczniów do osobowego spotkania z Jezusem, w różnych realiach życia.

GLAUBENSERFAHRUNG IM RELIGIONSUNTERRICHT IN DER SCHULE

Zusammenfassung

Der Unterschied zwischen der Katechese, derer der eigentliche Ort die Pfarrgemeinde ist, und dem Religionsunterricht in der Schule provoziert eine Frage und zwar: kann es beim Religionsunterricht zu Glaubenserfahrung kommen? In der Schule ist auch der Religionsunterricht dem Zweck und den schulischen Aufgaben untergeordnet. Die Schule richtet ihr Augenmerk auf Wissensseignung, Fertigkeitenlehre und Erziehung. Katechese dagegen hat die Aufgabe der Vertiefung des Glaubens. Um sich mit diesem Problem auseinanderzusetzen, wird zunächst Glaubenserfahrung im Kontext der Humanwissenschaften analysiert und dann wie sie in den theologischen Wissenschaften angenommen wird. In der Philosophie, Psychologie und Soziologie die Glaubenserfahrung bleibt auf dem Niveau der religiösen Erfahrung. Den Glauben als Bestandteil in der Begegnung mit Gott getrachtet allein die Theologie. Im schulischen Kontext fehlt es an Bedingungen zur Glaubenserfahrung, wie sie die Theologie sieht. Deshalb erscheint als wichtig diese Bedingungen zu schaffen, und zwar: Integrieren des Religionsunterrichts mit anderen schulischen Fächern, Bestehen auf Recht der Schüler auf Exerzitionen, außerschulische religiöse Beschäftigung der Schüler sowie der ernst gemeinte und genommene Religionsunterricht selbst.